

# Lesław Myczkowski

---

## "Prawo spółdzielcze w zarysie", Remigiusz Bierzanek, Warszawa 1968 : [recenzja]

---

Palestra 13/6(138), 66-72

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dopełnia obrazu biblioteczka radców oraz zeszyty orzeczeń i czasopism. Książki są ponumerowane i stawiane według porządku numerów na półce.

Każdy z poruszonych tu tematów wymagałby kiedyś osobnego rozdziału, ale tak jak to przedstawiono powyżej, przyda się coś niecoś radcom prawnym i ... nieradcom.

## **RECENZJE**

Remigiusz Bierzanek: *Prawo spółdzielcze w zarysie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, str. 320.

„Prawo spółdzielcze w zarysie”, pomyślane przede wszystkim jako podręcznik dla studentów, ma służyć również drugiemu kręgowi adresatów, których Autor upatruje w praktykach zamierzających pogłębić systematycznie znajomość prawa spółdzielczego, a zwłaszcza w uczestnikach różnego rodzaju kursów i studiów spółdzielczych. Lektura książki prowadzi jednak, moim zdaniem, do wniosku, że może ona być przydatna również dla praktyków sądowych, zwłaszcza w części omawiającej zagadnienia ogólnospółdzielcze, w której powołano obszerną literaturę i orzecznictwo sądowe. Należy jednak podkreślić, że problematyka cywilistyczna związana ze stosunkami majątkowymi w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, spółdzielniach pracy i spółdzielniach budownictwa mieszkaniowego potraktowana jest zbyt lakonicznie i ram podręcznika nie przekracza.

Przystępując do bliższego omówienia kolejnych rozdziałów książki Bierzanek, trzeba w związku z tym zaznaczyć, że będzie ono dokonane głównie pod kątem przydatności opracowania dla praktyki adwokackiej, które to kryterium wydaje się najbardziej istotne dla masowego odbiorcy „Pałestry”, co znów z kolei determinuje

charakter i objętość uwag poczynionych na poszczególne tematy.

Książka, licząca 320 stron druku, dzieli się na 6 następujących rozdziałów:

- I. Zagadnienia ogólne prawa spółdzielczego.
- II. Spółdzielnia i jej byt prawny.
- III. Organizacja spółdzielni.
- IV. Centrale ruchu spółdzielczego.
- V. Stosunek państwa do spółdzielczości.
- VI. Współpraca międzynarodowa w dziedzinie spółdzielczości.

1. Rozdział pierwszy przedstawia skrótkowo genezę i rozwój prawa spółdzielczego, począwszy od zasad uchwalonych w Rochdale w 1844 r. aż do aktualnych ustaleń międzynarodowego kongresu w Wiedniu w roku 1966.

Autor przedstawia tu ogólne przesłanki, które doprowadziły do zróżnicowanego wykształtowania się przepisów prawa spółdzielczego w poszczególnych krajach, wskazując zarazem na jego związki z prawem powszechnym (cywilnym i handlowym).

2. W rozdziale drugim podano definicje spółdzielni przyjęte w niektórych ustawodawstwach obcych, konfrontując je z definicjami przyjętymi

w ustawach polskich z dn. 29.V.1920 r. i z dn. 17.II.1961 r.

Autor podkreśla, że obecna ustawa z 1961 r. — odmiennie niż poprzednia, która nie znała podziału spółdzielni według charakteru i zakresu działalności — wyodrębnia z ogółu spółdzielni trzy ich rodzaje, którym poświęca specjalne przepisy (art. 95—157). Są to mianowicie spółdzielnie pracy, spółdzielnie budownictwa mieszkaniowego oraz rolnicze spółdzielnie produkcyjne.

Statutowi spółdzielni poświęca Bierzanek obszerny podrozdział 5, wyjaśniając w nim, że w doktrynie występują dwie grupy poglądów na istotę prawną statutu:

- a) według jednych jest to umowa której skutki obejmują tylko spółdzielnię i jej członków,
- b) według drugich zarejestrowany statut stwarza przepisy prawa przedmiotowego.

Szczególną uwagę zwraca Autor na tzw. zasady statutowe, tj. te zasady, którym powinny odpowiadać postanowienia statutów spółdzielni zrzeszonych w określonym centralnym związku (art. 162 pkt 3 oraz art. 3 § 3 ustawy z dn. 17.II.1961 r.), jakie wprowadzono zamiast dawnych statutów wzorcowych. Sąd rejestrowy nie jest związany tymi zasadami ani też okolicznością zatwierdzenia statutu przez centralny związek i bada go pod kątem zgodności z przepisami ustawy, co stanowi istotną różnicę w porównaniu z rolą sądu ukształtowaną przez nowelę do ustawy o spółdzielniach w roku 1948. Autor przytacza tu wyrok SN z 25.I.1964 r. II CR 1441/63 na wskazany temat.

Omawiając temat „Założenie spółdzielni i jej rejestracja”, Autor zatrzymuje się z kolei nad tzw. oświadczeniami o celowości, wydawanymi przez centralne związki spółdzielcze przy okazji założenia spółdzielni lub zmia-

ny w statucie, które to oświadczenia warunkują przyjęcie statutu do rejestracji sądowej. Oświadczenie takie centralne związki wydają w porozumieniu z władzami państwowymi, co — zdaniem Autora — zbliża je do systemu koncesyjnego, stosowanego w niektórych ustawodawstwach spółdzielczych.

Z rejestracją wiązą się doniosłe skutki prawne, gdyż nadaje ona spółdzielni osobowość prawną i ujawnia wobec osób trzecich zarówno istotne dane ze statutu, jak i osoby upoważnione do reprezentowania spółdzielni na zewnątrz, co ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu (art. 8 § 1 oraz art. 9 ustawy z dn. 17.II.1961 r.).

Następnie Autor omawia pokrótce łączenie się spółdzielni i jej rozwiązanie, przytaczając fragmenty uzasadnienia rządowego, literaturę i orzecznictwo.

3. Kolejny trzeci rozdział książki, noszący tytuł „Organizacja spółdzielni”, stanowi najobszerniejszą i najbardziej interesującą dla praktyki część podręcznika. Rozdział ten składa się z dziesięciu podrozdziałów, z których pierwszy „Członkostwo. Prawa i obowiązki członków” dzieli się na 10 tematów szczególnych:

- A. Przystąpienie do spółdzielni.
- B. Wystąpienie ze spółdzielni.
- C. Śmierć członka.
- D. Wykluczenie i wykreślenie członka.
- E. Postępowanie wewnątrzspółdzielcze.
- F. Prawa i obowiązki członków.
- G. Udziały i wkłady.
- H. Spółdzielczy stosunek pracy.
- I. Zagadnienia pracy w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych.
- J. Spółdzielcze prawo do lokalu.

Potraktowanie ostatnich trzech tematów w jednym rzędzie z zagadnieniami wspólnymi dla wszystkich rodzajów spółdzielni wydaje mi się dyskusyjne,

nie mogło więc ono pozostać bez wpływu na charakter i zakres wykładu, którego lakoniczność w tej części sygnalizowałem już na wstępie. Dla porównania: w komentarzu Gersdorfa i Ignatowicza pt. „Prawo spółdzielcze — Komentarz” z r. 1966, na ogólną liczbę 431 stron druku, poświęcono 50 stron dla spółdzielczości pracy, tyleż dla spółdzielni produkcyjnych i aż 89 stron dla spółdzielni budownictwa mieszkaniowego, co wskazuje na skalę występującej tu problematyki.

Osiemnaście stron, na których Bierzanek omawia te trzy rodzaje spółdzielni, wydaje się dla praktyki adwokackiej nader skromne, nawet w ramach „zarysu prawa spółdzielczego”, mimo że niektóre kwestie dotyczące się tych spółdzielni Autor omawia również gdzie indziej (np. w temacie „Wkłady i udziały”).

Tematyka wspólna dla wszystkich rodzajów spółdzielni przedstawiona została bardzo przejrzyście i w zasadzie wyczerpująco, gdyż poświęcono jej 40 stron druku, na których Autor zaprezentował szereg orzeczeń SN i wypowiedzi piśmiennictwa. W tym ogólnospółdzielczym zakresie zarówno adwokat, jak i sędzia czy radca prawny znajdzie dostateczną ilość informacji, a bardziej szczegółowe kwestie wyjaśni sobie, sięgając do cytowanej przez Autora literatury. Warto przy tym podkreślić poprawność języka i układu systematycznego, które znakomicie ułatwiają przyswojenie sobie wykładu.

Zastrzeżenie budzi natomiast niezbyt wyraźnie wyeksponowanie szczególnej tematyki roszczeń o przyjęcie do spółdzielni. Kwestia ta, o kapitalnym znaczeniu na tle ogólnej zasady samorządności spółdzielczej, która nie dopuszcza z zasady ingerencji sądu w sprawę przyjmowania członków, postawiona została w orzecznictwie Sądu Najwyższego PRL dopiero niedawno. Autor nie pomija wprawdzie tej kwe-

stii, wspomina nawet wyraźnie o drodze sądowej, ale moim zdaniem niedostatecznie rozwija ten temat, a pod względem systematyki wykładu dekoncentruje go. Czytelnik niedostatecznie obznajomiony z problematyką spółdzielczą może w związku z tym nie zwrócić uwagi na omawiane zagadnienie, zwłaszcza że Autor porusza je raz na str. 96 (pkt c), a drugi raz mówi o niej na str. 100) (pkt b) w ramach tytułu „Deklaracja członkowska”.

Przy okazji warto przypominąć, że ustawa polska nie zna drogi sądowej o członkostwo w spółdzielni, rezerwując te sprawy do dyskrejonalnego uznania organów samorządu spółdzielczego. Dopiero orzecznictwo SN, na tle procesów cywilnych wytaczanych przez osoby ubiegające się o przyjęcie do spółdzielni budownictwa mieszkaniowego, uczyniło wyłom w tej zasadzie, zakreślając jednak bardzo wyraźnie ramy dla czynionych w tej mierze wyjątków. Według SN roszczenia takie mogą być uznane za cywilnoprawne wtedy, gdy:

- a) wynika to z umowy pomiędzy członkiem a spółdzielnią,
- b) roszczenie wypływa z postanowień statutu,
- c) roszczenie znajduje oparcie w szczególnym przepisie ustawy.

Wyjątki powyższe zostały podane w orzeczeniach Sądu Najwyższego: z 25.I.1964 r. II CR 144/63 (OSPika 1965 poz. 95), z dnia 11.V.1963 r. I CR 262/62 (OSNCP 1964 nr 11, poz. 22 ze sprost. w nrze 12, s. 103), z dnia 6.XII.1963 r. I CR 997/62 (OSNCP 1965 nr 4, poz. 57) oraz — w sposób najbardziej wyraźny — w orzeczeniu z dn. 2.II.1968 r. I CR 652/67 (OSNCP 1968 nr 8/9, poz. 155). To ostatnie orzeczenie stwierdza przy tym, że takim szczególnym przepisem ustawy uzasadniającym roszczenie o przyjęcie do spółdzielni jest art. 9 ust. 3 ustawy z dn. 28.V.1957 r. o wyłączeniu spod publ. gosp. lokala-

mi (...) (Dz. U. z 1962 r. Nr 47, poz. 228), który dotyczy najemców wprowadzonych do lokali spółdzielni budownictwa mieszkaniowego przed dniem 1.VI.1957 r.

Aczkoż wiek zasady sformułowane przez SN mają charakter ogólny, wydaje się jednak, że będą one stosowane głównie w spółdzielczości mieszkaniowej.

Pewną niekonsekwencję można również zarzucić Autorowi w innej kwestii, a mianowicie w kwestii momentu nawiązania stosunku członkowskiego. Píše on bowiem na str. 98 (u dołu), że „sporna jest kwestia, od jakiego momentu nabywają członkostwo osoby przyjmowane do spółdzielni”, tzn. czy następuje to z chwilą zawiadomienia osoby zainteresowanej o decyzji organów spółdzielni, czy też w chwili podjęcia odpowiedniej uchwały przez te organy. Z kolei na str. 102 (zdanie pierwsze u góry) Autor stwierdza, że „członkostwo spółdzielni nabywa się z chwilą przyjęcia, a zatem z chwilą podjęcia decyzji przez kompetentny organ spółdzielni”, co oznacza, że przyjmuje on bez zastrzeżeń tę drugą koncepcję. Wydaje się, że niezależnie od słuszności wyboru koncepcji (którą ja osobiście podzielał) byłoby pożądane dla konsekwencji wykładu, żeby podobne kontrowersje eliminować z zasadniczego tekstu, zwłaszcza gdy Autor opowiada się za jedną z wersji, bądź też żeby poglądy nie uznane przytoczyć w przypisach lub *petitem*.

Przechodząc do kolejnego tematu, stwierdzamy obfitość piśmiennictwa i judykatury SN w zakresie „wykluczenia i wykreślenia ze spółdzielni”, które Autor potraktował ze szczególną, zasługującą na uznanie troskliwością.

Podobnie bogato prezentuje się temat „Przystąpienie do spółdzielni”, mający również duże znaczenie w praktyce.

Skrótowe omówienie tematów „Wystąpienie ze spółdzielni” i „Śmierć członka” zastrzeżeń nie budzi.

Nazbyt lapidarne przedstawienie postępowania wewnątrzspółdzielczego można z kolei uzasadnić tym, że wiele szczegółowych kwestii omówiono przy okazji wykluczenia, wykreślenia, walnego zgromadzenia itd., a pod właściwym hasłem Autor ogranicza się do zasad generalnych. Podobnie przedstawia się opracowanie tematu „Prawa i obowiązki członków”.

Tematyka „Wkładów i udziałów”, aczkolwiek potraktowana szerzej niż poprzednie, nie została zbyt szczerze poparta orzecznictwem SN, gdyż np. w kwestii udziałów Autor przytacza tylko jedno, przedwojenne jeszcze orzeczenie SN, mimo że po wojnie mieliśmy już odmienne rozstrzygnięcia. Tak więc opublikowane w r. 1967 orzeczenie SN z dn. 21.III.1967 r. I PR 103/67 (OSNCP 1967 nr 9, poz. 169) stwierdza, że „uchwała walnego zgromadzenia zobowiązująca członków spółdzielni do podwyższenia udziału nie stanowi podstawy do żądania od członka uzupełnienia udziału dopóty, dopóki nie zadeklaruje on uzupełnienia udziału stosownie do tej uchwały”, co oznacza, że odpowiedzialność majątkowa członka za zobowiązania spółdzielni ogranicza się do kwoty wynikającej z podpisanej deklaracji. Odmienne teza wyroku SN z 12.XI.1929 r. III Rw 1428/29, bazująca na statucie, wydaje się zatem nieaktualna.

W zakresie wkładów pieniężnych Autor prezentuje definicję, że jest to pożyczka udzielona przez członka na warunkach szczególnie dogodnych dla spółdzielni, a członkowie ponoszą ryzyko niewypłacalności spółdzielni na równi z innymi wierzycielami (str. 126 u góry), przy czym wyjątek od tej zasady wynika z art. 140 ustawy i odnosi się do spółdzielni budownictwa mieszkaniowego. Roszczenie o zwrot wkładu przedawnia się z upływem lat 3

(art. 26 § 1) z wyjątkiem wkładów mieszkaniowych i budowlanych (art. 142) oraz roszczeń o zwrot nieruchomości (art. 26 § 3).

Omówienie szczegółowej problematyki wkładów w spółdzielniach budownictwa mieszkaniowego i rolniczych spółdzielniach produkcyjnych nie wykracza, moim zdaniem, poza ramy podręcznika dla studentów, tak że praktyk sądowy niewiele znajdzie tu informacji i musi sięgać do bardziej szczegółowych opracowań.

W zakresie wkładów mieszkaniowych Autor wspomina o tzw. wkładach patronalnych, przeznaczonych, jak twierdzi, na pokrycie części kosztów budowy mieszkania członka-pracownika danego zakładu pracy, podając zarazem, że takie wkłady przewidziane są w statutach. Należy w tym miejscu sprostować, że aktualne statuty, tzn. statuty dostosowane do zasad CZSBM z 1965 r., takich postanowień z reguły nie znają, a sprawę uczestnictwa zakładu pracy w kosztach budowy mieszkań spółdzielczych dla pracowników regulują obecnie uchwały nr 122 i 124 Rady Ministrów z dn. 22.V.1965 r. (Mon. Pol. Nr 27, poz. 133 i 135). Autor pomija przy tym szereg istotnych problemów związanych z tematyką wkładów w spółdzielniach budownictwa mieszkaniowego, jak np. problematykę wspólności ustawowej i jej ustania, przepadku majątku itp., z którymi mamy stale do czynienia w codziennej praktyce.

Temat „Spółdzielczy stosunek pracy” przedstawiono na ośmiu stronach w formie skrótovej, jednakże z przytoczeniem stosunkowo licznych orzecznictwa i literatury.

Jeszcze bardziej skrótovej omówione zostały „Zagadnienia pracy w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych”, które właściwie tylko wypunktowano, żeby więc poznać się z tym tematem, należałoby sięgnąć np. do pracy M. Świąckiego powołanej w przypisie na

str. 142 lub do cytowanego już wyżej Komentarza Gersdorfa i Ignatowicza.

Ostatni temat „Spółdzielcze prawo do lokalu” potraktowane zostało, jak mi się wydaje, zbyt skrótowo, zważywszy aktualność tematu po otworzeniu „zielonego światła” dla spółdzielczości mieszkaniowej w r. 1965. Poza lakonicznością tekstu nasuwają się przy tym różne zastrzeżenia merytoryczne.

I tak np. na str. 145 Autor, pisząc o sytuacji prawnej w spółdzielczych zrzeszeniach budowy domów jednorodzinnych, ani słowem nie wspomina o istniejącym tam z mocy statutu szczególnym prawie do korzystania z lokalu; swoistość tego prawa wynika stąd, iż ustawa go nie przewiduje, natomiast statut kształtuje go na wzór spółdzielczego prawa do lokalu w spółdzielni „własnościowej”. Był takiego prawa jest z natury przejściowy (od chwili przekazania członkowi choć części domku do momentu jego przewłaszczenia zgodnie z art. 157 ustawy), jednakże ta przejściowość trwa w praktyce wiele lat, co wskazuje na doniosłość prawa dla osób zainteresowanych. Należy dodać, że art. 143 ustawy z 17.II.1961 r. upoważnia statuty do regulowania spraw nie objętych przepisami ustawy, m. in. do normowania praw do lokalu, co wskazuje, że postanowienia statutowe w zrzeszeniu budowy domów jednorodzinnych mogą być w omawianym zakresie traktowane jako prawo przedmiotowe.

Informując o tzw. pierwszeństwie przyjęcia i przydziału lokalu, Autor nie wyjaśnia bliżej istoty tego uprawnienia. Należy w związku z tym podkreślić, że nie jest to roszczenie cywilnoprawne, którego uprawniony mógłby dochodzić przeciwko spółdzielni mieszkaniowej wprost na podstawie art. 145 ustawy z dn. 17.II.1961 r., tak jak ma to miejsce przy pierwszeństwie wpływającym z art. 9 ust. 3

ustawy wyłączeniowej z dn. 28.V.1957 r. (tekst jednol.: Dz. U. z 1962 r. Nr 47, poz. 228), lecz prawo takie daje dopiero statut, jeżeli zawiera on klauzulę „zarząd nie może odmówić przyjęcia (...)”.

Ze względu na zbieżność nazw, wyraźne zaakcentowanie tej różnicy wydaje się chyba konieczne.

W końcu za niewystarczające uznać należy wywody Autora dotyczące wspólności prawa do lokalu, która jest przewidziana w art. 31 i 32 k.r.o. i została wyraźnie zaakcentowana w art. 138 ustawy z dn. 17.II.1961 r. Autor nie wspomina nawet o kapitalnej kwestii członkostwa współmałżonków, której poświęcona jest uchwała zarządu CZSBM z 29.XII.1965 r., nie mówiąc już o sprawie ewentualnego podziału majątku wspólnego po ustaniu małżeństwa, o problematyce przepadku mienia na tle wspólności praw do lokalu itd.

Kolejne podrozdziały, jak: Walne Zgromadzenie, Rada, Zarząd, Odpowiedzialność członków Zarządu i Rady, Fundusz Społeczny i inne — zostały przedstawione przystępnie i na ogół wyczerpująco. Samemu walnemu zgromadzeniu poświęcono np. 40 stron, uwzględniając zarówno aspekty organizacyjno-samorządowe, jak i problematykę cywilistyczną związaną z uchwałami walnych zgromadzeń (przytoczono też obszernie orzecznictwo SN oraz literaturę).

Omawiając funkcje rady, zarządu i odpowiedzialności członków obu tych organów spółdzielni, Autor przedstawia m. in. podwójny charakter powiązania osób wchodzących do zarządu ze spółdzielnią w wypadku, gdy są one zatrudnione (jest to zjawisko prawie powszechne), cytując w tym zakresie orzeczenie SN z dn. 29.IX.1965 r. a ponadto wskazuje na funkcje zarządu w kontekście podwójnego podporządkowania: z jednej strony — organom spółdzielni (radzie i walnemu

zgromadzeniu), a z drugiej strony — nadrzędnym instancjom związkowym. Przy tematyce odpowiedzialności cywilnej członków zarządu i rady z tytułu ich funkcji społecznych Autor przytoczył aż dziewięć orzeczeń SN, a następnie snuje rozważania na temat różnic, jakie w tym zakresie wprowadziła nowa ustawa. Zamiast bowiem solidarnej odpowiedzialności znanej ustawie z 29.X.1920 r. ustawa obecna wprowadziła w art. 51 odpowiedzialność indywidualną za własne czyny lub zaniedbania. Autor dodaje, że ewentualna odpowiedzialność solidarna może wypływać z innej podstawy prawnej, np. z czynu niedozwolonego.

4. Rozdział czwarty „Centrale ruchu spółdzielczego” omawia strukturę organizacyjną spółdzielczości, przy czym Autor wyodrębnia trzy okresy: od 1920 do 1948 r., od 1948 do 1961 r. i po roku 1961. W obecnym stanie prawnym spółdzielnie mają obowiązek należenia do określonych centralnych związków spółdzielczych, a to dla zapewnienia sobie niezbędnej pomocy w wykonywaniu zadań statutowych oraz koordynowania działalności.

Związki spółdzielcze dzielą się według zasięgu terytorialnego na ogólnokrajowe (centralne) oraz na obejmujące tylko pewien obszar (wojewódzkie, powiatowe i okręgowe). Związek nie jest spółdzielnią, lecz organizacją spółdzielczą, działającą na podstawie drugiej części ustawy z dn. 17.II.1961 r., przy czym w sprawach odrębnie nie unormowanych mają odpowiednie zastosowanie przepisy części pierwszej (art. 178 § 1 ustawy z 17.II.1961 r.) Autor przytacza w tym miejscu (str. 263) trzy b. istotne orzeczenia SN, które wskazują na to, że:

- a) uchwały centralnych związków nie mogą wyręczać sądów powszechnych w zakresie rozstrzygnięcia o prawach cywilnych członków spółdzielni,

b) zmiany statutów dokonane na podstawie uchwał związków nie zwalniają sądu rejestrowanego od badania, czy statuty te są zgodne z ustawą.

Następnie Autor omawia rolę i zadania Naczelnej Rady Spółdzielczej, w skład której wchodzi — poza delegowanymi przez centralne związki — osoby wyznaczone przez niektóre organizacje społeczne i naukowe. Statut NRS zatwierdza Rada Ministrów. Organami Naczelnej Rady są ogólne zebrania i prezydium.

5. W rozdziale piątym „Stosunek Państwa do spółdzielczości” dokonano krótkiego przedstawienia tych stosunków w aspekcie porównawczym międzynarodowym, a następnie skoncentrowano uwagę na stosunkach wynikających z ustawy polskiej z dn. 17.II. 1961 r. Ustawa ta opiera się na założeniu, że „państwo oddziaływać może na kształtowanie się życia gospodarczego i społecznego nie tylko przy pomocy aktów władczych (...), ale również poprzez działanie społeczno-organizatorskie oraz pomoc ekonomiczną”. Ustawa zapewnia spółdzielniom szeroką samodzielność, ograniczoną jedynie uprawnieniami przyznanymi centralnym związkom.

Autor ocenia ustawowe uregulowanie kwestii gospodarczych spółdzielni jako bardzo skąpe, co podyktowane

zostało m. in. potrzebą znacznej elastyczności w tym zakresie, dodając, że umożliwiła to z kolei Państwu oddziaływać za pomocą różnych aktów prawnych na położenie spółdzielni jako przedsiębiorstwa.

6. Ostatni rozdział książki poświęcony jest współpracy międzynarodowej w dziedzinie spółdzielczości. Zapoznaje on czytelnika z organizacjami, jakie w tym zakresie działają, oraz wskazuje, że polski ruch spółdzielczy uczestniczy w pracach tych organizacji przez poszczególne związki centralne.

Na końcu książki podano bibliografię tematu: polską i (w wyborze) zagraniczną, co ułatwia pogłębienie tematu przez zainteresowanego czytelnika. Praca zaopatrzona została zarówno w spis rozdziałów, jak i w skorowidz rzeczowy.

Reasumując powyższe uwagi o „Prawie spółdzielczym w zarysie”, chciałbym raz jeszcze podkreślić, że mimo wskazanych braków stanowi ono cenną pozycję wydawniczą, szczególnie dla osób nie obznajomionych z tematyką spółdzielczą. Znajdą one w książce przystępne i jasne przedstawienie tej dziedziny prawa.

Lesław Myczkowski  
adwokat

## Obrona pracy doktorskiej adwokata Wiesława Łukawskiego

W dniu 15 listopada 1968 r. odbyła się przed Komisją Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pod przewodnictwem prodziekana doc. dra Wiesława Langa, publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgra Wiesława Łukawskiego pt.: *Problematyka prawnokarna w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*.